

Wiadomość Tygodnia

ROK 2017 BĘDZIE ROKIEM BRATA ALBERTA

Rok 2017 będzie w polskim Kościele rokiem Świętego Brata Alberta. Z tej okazji biskupi uczestniczący w 373. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski zatwierdzili list pasterski, który zostanie odczytany w kościołach 18 grudnia br.



Decyzję o ustanowieniu w Kościele w Polsce Roku Świętego Brata Alberta biskupi podjęli podczas październikowego zebrania plenarnego KEP. Wniosek w tej sprawie skierowali do hierarchów s. Krzysztofa Maria Babraj, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Albertynek oraz Wojciech Bystry, przewodniczący Towarzystwa pomocy im. św. Brata Alberta.

Rok Świętego Brata Alberta rozpocznie się 25 grudnia 2016, czyli w dniu 100. rocznicy śmierci świętego i potrwa do kolejnych świąt Narodzenia Pańskiego. Jak wskazuje przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, inicjatywa będzie doskonałą kontynuacją ogłoszonego przez papieża Franciszka Roku Świętego Miłosierdzia i obchodzonego w Kościele w Polsce Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.

W 2017 roku przypada też 35-lecie powstania Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta. Ta pierwsza w Polsce organizacja pozarządowa wspierająca bezdomnych zajmuje się prowadzeniem schronisk i noclegowni, prowadzi kuchnie i łaźnie, organizuje również szkolenia dla pracowników i wolontariuszy.

Również Sejm ustanowi rok 2017 rokiem Adama Chmielowskiego – św. Brata Alberta. Uchwałę w tej sprawie przyjęła w maju br. Komisja Kultury i Środków Przekazu Początkowo rozważany był rok 2016, w którym przypadała setna rocznica śmierci świętego społecznika pracującego wśród najuboższych na przełomie XIX i XX wieku, jednak na prośbę Konferencji Episkopatu Polski przeniesiono ten projekt.

Podczas Roku Świętego Brata Alberta w całej Polsce organizowane będą wystawy i spotkania przypominające działalność Adama Chmielowskiego. Z tej okazji w maju na Jasnej Górze odbędzie się nocne czuwanie wspólnot albertyńskich, zaś w czerwcu w krakowskim sanktuarium Jana Pawła II odprawiona zostanie Msza z udziałem Konferencji Episkopatu Polski.

Za: www.deon.pl

Wiadomości Krajowe

DZIĘKCZYNIENIE ZA KANONIZACJĘ OJCA PAPCZYŃSKIEGO

W BAZYLICE ŚWIĘTORZYSKIEJ

W niedzielę (12 czerwca) w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie, marianie podczas Mszy św. dziękowali Bogu za dar kanonizacji św. o. Stanisława Papczyńskiego. Uroczystej Eucharystii przewodniczył ekonom i radny generalny Zgromadzenia Marianów, ks. Wojciech Jasiński MIC, natomiast słowo Boże wygłosił ks. Paweł Naumowicz MIC, Przełożony Prowincji Polskiej Marianów (całość homilii d. dalszej części Biuletynu).

Warto podkreślić, że uroczystości dziękczynne w Bazylice Św. Krzyża nie były przypadkowe. W tym właśnie miejscu w roku 1909, na co zwrócił uwagę w homilii ks. Paweł Naumowicz MIC, dziś bł. bp Jerzy Matulewicz, złożył śluby zakonne odnawiając w ten sposób Zgromadzenie Księży Marianów: „Ojciec Papczyński założył Zgromadzenie Księży Marianów w XVII wieku i postawił nam trzy cele szczegółowe: szerzenie czci Niepokalanego Poczęcia Maryi, modlitwę za zmarłych i głoszenie Ewangelii. Zrządzeniem Bożej Opatrzności na początku XX wieku pozostał tylko jeden marianin, który

szycował dwie trumny – jedną dla siebie i jedną dla Zgromadzenia. Bóg jednak miał inne plany. W budynku, w którym się znajdujemy, w 1909 r. ks. Jerzy Matulewicz, przyszedł biskup i błogosławiony, złożył śluby zakonne na ręce ostatniego marianina i dokonał dzieła ocalenia Zgromadzenia – przeprowadził je ze śmierci do życia. Dzisiaj kontynuujemy wizję i powołanie Ojca Stanisława Papczyńskiego na wszystkich kontynentach, a świadczą o tym choćby obecni tu współbracia ze Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Azji, Kamerunu, Rwandy i różnych państw Europy. Pan Bóg nie chce

naszej śmierci, lecz naszego nawrócenia i naszej świętości. Prowadzi nas na tej drodze zawsze święta Maryja. Jak mówi o. Stanisław, Najświętsza Panna pod swymi skrzydłami strzeże nas i osłania. Ona jest tą Niewiastą, której dano wielkie skrzydła. Jedno skrzydło miłosierdzia, pod które uciekają grzesznicy, by pojednać się z Bogiem, drugie skrzydło łaski, pod którym przebywają sprawiedliwi, by wytrwać w łasce. Prośmy dziś Maryję, aby nas prowadziła na drodze nawrócenia, od śmierci do życia, od grzechu do świętości, abyśmy się Bogu podobali, jak Mu się Ona podobała”.



Na Eucharystii, którą transmitował 1 Program Polskiego Radia oprócz wiernych, obecni byli również delegaci marianów z całego świata, zaś uroczystości swoim śpiewem uświetnił chór z mariańskiej parafii na warszawskich Stegnach.

Za: www.marianie.pl

W GÓRZE KALWARII

Św. Stanisław Papczyński uczy nas zawierzenia Bożej Opatrzności – podkreślił abp Henryk Hoser. U grobu założyciela Zgromadzenia Księża Marianów w Górze Kalwarii odbyło się 11 czerwca mazowieckie dziękczynienie za jego kanonizację, inaugurujące podobne uroczystości w poszczególnych miejscach w kraju. Liturgii z udziałem licznie zgromadzonych zakonników i wiernych przewodniczył metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, a homilię wygłosił bp warszawsko-praski.

Abp Hoser wskazał w niej postać św. Stanisława Papczyńskiego jako odpo-

wieź Boga na ból i wyzwania stojące dziś przed Polską, Europą i Kościołem Powszechnym. – Pomimo, iż przyszło mu żyć w epoce wojen niosących ze sobą śmierć, głód i niewolnictwo, nigdy się nie poddawał wychodząc naprzeciw ludzkiej biedzie. Zajmując się zgłodniałymi, chorymi i bezdomnymi uczy nas dziś postawy miłosierdzia która dostrzega człowieka i jego godność – powiedział kaznodzieja.

Zwrócił uwagę, że u podstaw zaangażowania i miłości bliźniego o. Papczyńskiego leżała wiara w Bożą Opatrzność. – Pisał, że tam gdzie kończą się ludzkie siły Pan dokonuje rzeczy niemożliwych. Wyznał, że uwydatniło się to przede wszystkim w jego życiu kiedy będąc człowiekiem słabym, nędznym i grzesznym założył zgromadzenie – przypomniał abp Hoser.

Podkreślił, że Boża Opatrzność to działanie trzech Osób Boskich a więc Ojca, Syna i Ducha Świętego w naszym aktualnym życiu. – Jest to kontynuacja dzieła stworzenia i odkupienia poprzez które jesteśmy prowadzeni do tej doskonałości która została ukazana w Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny – tłumaczył bp warszawsko-praski.

Zaznaczył, że troska Bożej Opatrzności jest konkretna i bezpośrednia. – Trójca Święta opiekuje się nami obejmując wszystko począwszy od rzeczy najmniejszych aż po tak wielkie jak wydarzenia światowe. Zawierzmy zatem Bożej Opatrzności jak to zrobił św. Stanisław Papczyński, czy nasi przodkowie pod koniec XVIII wieku gdy Polska umierała kiedy to uchwałę Sejmu zaplanowali zbudowanie Świątyni Bożej Opatrzności – zaapelował abp Hoser.

Zwrócił uwagę, że poprzez cuda będące jednym z warunków w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym o. Papczyński stał się patronem i obrońcą godności ludzkiego życia, które jest dziś ogromnie zdegradowane. – Każdego roku niszczy się niewinne życie już nie w setkach, czy

tysiącach, ale w milionach. – Europa, która była światłem świata, która dzięki takim świętym jak o. Papczyński niosła posłanie Jezusa Chrystusa, dziś umiera – ubolewał kaznodzieja.

Przyrównał świętego do biblijnego proroka Natana, który upomniął króla Dawida wytykając mu jego grzech. – Stanisław był świadomy, że największą niewolą jest grzech, który obejmuje nie tylko naszą doczesną egzystencję ale sięga aż do czystości. Dlatego robił on wszystko by ludzi z tej niewoli wydobyć – przypomniał abp Hoser. Podkreślił, że tym, co może ludzi ocalić i uratować, jest wiara w Jezusa Chrystusa, wiara w Miłosiernego Boga, którego jesteśmy dziećmi. – Stąd mamy nie tylko prosić o Miłosierdzie, ale także je świadczyć – zwrócił uwagę duchowny.



Po Eucharystii odbył się występ dziecięcego zespołu „Małe Podegrodzie”, po którym był Apel Maryjny. Całość zwieńczyło wspólne uwielbienie, które poprowadził zespół „BoguSław”.

Uroczystości w Górze Kalwarii zainaugurowały podobne obchody w miejscach gdzie posługują marianie. Zaplanowane są więc między innymi w Puszczy Mariańskiej, w Podegrodziu oraz w Ełku. Ogólnopolskie dziękczynienie za kanonizację odbędzie się 10 września w sanktuarium Matki Bożej w Licheniu. Uroczystościom będzie przewodniczył kard. Stanisław Ryłko, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich.

Za: www.deon.pl

PIELGRZYMKA TOWARZYSTWA ŚW. BRATA ALBERTA

Zabierzmy z tego miejsca rys świętości św. Brata Alberta, który zrezygnował z kariery i poświęcił się bezgranicznie dla bezdomnych i nieuleczalnie chorych – mówił bp Edward Janiak, przewodnicząc Mszy św. podczas dorocznej Pielgrzymki Towarzystw św. Brata Alberta z całej Polski do Sanktuarium Ecce Homo w Krakowie. Po Eucharystii wszyscy mogli skosztować zupy ugotowanej według przepisu biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka, który jest asystentem kościelnym Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Polsce.

W homilii celebrans odnosząc się do obchodów jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski wskazywał, że chrzest to wielka łaska. – Chciałbym, byśmy uświadomili sobie, że wszyscy jesteśmy ochrzczeni. Najczęściej nasi rodzice decydowali o chrzcie. Wtedy nikt nas o to nie pytał, ale nasze korzenie pochodzą od pokoleń i w tych wartościach zostaliśmy wychowani. Dziękujemy dzisiaj Panu Bogu za naszych rodziców, za tych, którzy dali nam bilet do nieba, bo chrzest jest biletem do nieba. Byli ludzie, którzy uczyli nas modlitwy, prawd o Panu Bogu. Chcemy za tę łaskę chrztu i dar wiary podziękować – powiedział bp Janiak.

Zaznaczył, że ziemia krakowska wydała wielu świętych i błogosławionych. Wspomniał św. Stanisława Papczyńskiego, marianina

wyniesionego w minioną niedzielę na ołtarze, a także św. Jana Pawła II. – Święci nie są po to, żeby ich podziwiać. Oni są jak drogowskazy na naszych drogach życia – stwierdził kaznodzieja. Wskazywał też na św. Brata Alberta jako człowieka bezgranicznie oddanego bliźnim. Ukazując życiorys świętego podkreślał, że dla Boga zrezygnował z kariery. – Za pieniądze ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał najbiedniejszych, a jego pracownia malarzka stała się przytuliskiem. Zrezygnował z kariery i poświęcił się bezgranicznie dla bezdomnych i nieuleczalnie chorych. Za jego życia powstało 21 takich domów. Postacią Brata Alberta, artysty, który porzucił sztukę dla służby Bogu zafascynował się kardynał Wojtyła – zaznaczył asystent kościelny Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Polsce. Dodał, że przyszły rok ma być obchodzony jako Rok Św. Brata Alberta, ponieważ 25 grudnia 2016 roku mija 100 lat od śmierci Adama Chmielowskiego.

Dziękował osobom zaangażowanym w działalność Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Polsce. – Jak pięknie rozwija się to dzieło pod jego patronatem. Ludzie świeccy organizują się, aby pomagać bezdomnym. W tej chwili w Polsce działa ponad 150 takich domów. Niech św. Brat Albert towarzyszy wszystkim inicjatywom, wszystkim tym dziełom, które są skierowane z miłości do drugiego człowieka. Pamiętajmy, że nawet ręce złożone nie pomagają. Jeżeli ktoś nie kocha ludzi, nie kocha Boga. Droga do Pana Boga prowadzi przez człowieka – przekonywał ordynariusz kaliski.

Podkreślał, że papież Franciszek ogłosił Rok Miłosierdzia, aby przypomnieć, że Pan Bóg kocha każdego człowieka. – Miłosierdzie to nie litość, to konkretna postawa, żeby umieć poświęcić się dla drugiego człowieka bez granic, a nawet życie oddać. Do Boga

trafia się przez miłosierdzie, czyli modlitwę, post i jałmużnę. Papież mówi, że Pan Bóg nikogo nie przekreśla, że w Kościele każdy ma swoje miejsce, że Panu Bogu na każdym człowieku zależy. Nie ma takiego grzechu, którego Pan Bóg nie mógłby przebaczyć, ale trzeba o to miłosierdzie poprosić Boga – mówił hierarcha.

Odwołał się też do zdjęcia papieża Jana Pawła II przyciskającego do twarzy krzyż Chrystusa. – To zdjęcie obiegło cały świat. Najpiękniejsze i najbardziej przejmujące w tej scenie jest to, że była ona naturalna, szczerza, nie na zamówienie. Powstała w trakcie modlitwy, gdy papież w czasie XIV stacji poprosił, aby podano mu krzyż. On tak żył, tak się modlił i tak umierał. Z krzyżem Chrystusa przy sercu. Przez to Jan Paweł chciał nam pokazać, że krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Bóstwa nad człowiekiem. Zabierzmy z tego miejsca rys świętości św. Brata Alberta i nabierzmy sił, aby dźwigać krzyż wzorem św. Jana Pawła II, który jest nieodłączny w życiu i jest znakiem zwycięstwa ku wieczności – powiedział bp Janiak.

W procesji z darami przedstawiciele kół Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta z całej Polski przynieśli chleby, którymi po Mszy św. biskup i kapłani podzielili się z pielgrzymami.

Po Eucharystii wszyscy mogli skosztować „Sycącej zupy Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta” ugotowanej według przepisu bp. Edwarda Janiaka przez prezesów kół Towarzystwa.

Tegoroczna pielgrzymka odbyła się pod hasłem „Bądź dobry jak chleb”. Uczestniczyło w niej ok. 1200 osób z prawie 60 kół Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta z całej Polski. Gościny pielgrzymom udzieliły siostry albertynki. Za: www.deon.pl

ORDER ZASŁUGI RP DLA O. WIESŁAWA SŁOWIKA SJ

8 czerwca w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość wręczenia Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi RP kapłanowi oraz działaczowi społecznemu Ojcu Wiesławowi Słowikowi SJ, który od 1970 roku sprawuje posługę duszpasterską wśród Polonii i Polaków w Australii.

Odznaczenie, w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, wręczył Sekretarz Stanu,

Szef Gabinetu Prezydenta RP Adam Kwiatkowski.



W uroczystości uczestniczył Sekretarz Stanu w KPRP Andrzej Dera oraz działacze polonijni z Nowej Zelandii: Halina i Stanisław Manterysowie. Państwo Manterysowie wydali książkę: „Dwie ojczyzny – Polskie dzieci w Nowej Zelandii – Tułacze wspomnienia”, o losach polskich dzieci, które podczas II wojny światowej wywiezione w głąb Rosji, zostały ewakuowane wraz z Armią Andersa. 1 listopada 1944 roku – na zaproszenie rządu nowozelandzkiego – grupa 733 polskich dzieci przybyła do Nowej Zelandii, gdzie zamieszkała w Obozie Polskich Dzieci w Pahiatua. Stanisław Manterys był jednym z tych dzieci, zwanych „Dziećmi z Pahiatua”. Za: www.jezuici.pl

NOWY INSPEKTOR WROCŁAWSKICH SALEZJANÓW ROZPOCZYNA POSŁUGĘ U TRONU MARYI

11 czerwca 2016 roku w sercu inspektorii wrocławskiej, w sanktuarium Wspomożycielki Wiernych w Twardogórze, odbyła się bardzo podniosła uroczystość, która zgromadziła całą lokalną Rodzinę Salezjańską, a także przełożonych i gości z różnych miejsc Polski. Było to wprowadzenie na urząd nowego przełożonego inspektorii p.w. św. Jana Bosko z siedzibą we Wrocławiu, ks. Jarosława Pizonia, a także podziękowanie dla jego poprzednika ks. Alfreda Lei.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 11 od podziękowań ze strony nowicjuszy z Kopca, którzy w ramach wdzięczności ks. inspektorowi Alfredowi Lei wręczyli drewniany wizerunek Serca Chrystu-

sa. Następnie odbyła się Msza św., której przewodniczył ks. Tadeusz Rozmus, radca Regionu Europa Środkowo-Północna. Zaznaczył w homilii, że przyjęcie urzędu inspektora wiąże się nie tylko z wyznaniem wiary ze strony samego zainteresowanego, ale wymaga wiary od wszystkich, aby ta chwila nie stała się „politycznym wiecem”. Nawiązując do postaci św. Barnaby Apostoła, porównał tę funkcję z pewnego rodzaju sukcesją apostołską, której celem jest ofiarowanie się na służbę współbraciom, młodzieży i całemu Kościołowi.

Na święcie oprócz najbliższej rodziny i przyjaciół nowego inspektora przybyło wielu gości, którzy dziękowali ks. Alfredowi Lei za sześćdziesiąt lat jego posługi, zaś nowemu inspektorowi życzyli owocnej i pełnej radości pracy. Byli to m.in.: ks. inspektor Andrzej Wujek z Warszawy, ks. inspektor Dariusz Bartocha z Krakowa, ks. inspektor Roman Jachimowicz z Piły, ks. Mieczysław Piłat – pierwszy inspektor wrocławski, siostra inspektorka Anna Świątek z

Wrocławia, siostra inspektorka Lidia Strzelczyk z Warszawy, salezjanie współpracownicy i młodzież ze szkół salezjańskich oraz Inspektoriatnej Rady Młodych.



Ks. Alfred Leja wyraził swoją wdzięczność za tak liczną obecność i wszelką życzliwość ze strony salezjanów, salezjank, młodzieży i wielu ludzi dobrej woli, których mógł poznać, odkryć w nich dobro i dzięki temu nie tylko zmienić swoje postrzeganie rzeczywistości, ale także rozszerzyć swoje modlitewne oddziaływanie. Natomiast ks. Jarosław Pizoń, nawiązując nie tylko do samego aktu wyznania wiary, po którym oficjalnie przejął władzę w inspektorii wrocławskiej, ale również do słów z profesji zakonnej synów ks. Bosko, wyraził swoją gotowość do służby każdemu jako ojciec Rodziny Salezjańskiej we Wrocławiu, a także prosił o wsparcie i modlitwę, aby mógł podołać temu zadaniu.

Nad całością uroczystości czuwał ks. Ryszard Jeleń, proboszcz i dyrektor twardogórskiej wspólnoty, a oprawę muzyczną uświetnił parafialny zespół młodzieżowy prowadzony przez Siostry Opatrzności Bożej i chór parafialny pod dyrekcją pani Heleny Piotrowskiej. Na zakończenie odbył się obiad, podczas którego można się było spotkać i podzielić swoimi przeżyciami, radościami i doświadczeniami z wieloma osobami naszej Rodziny Salezjańskiej.
Za: www.salezjanie.pl

ZAKOŃCZENIE ROKU W STUDIUM TEOLOGII ŻYCIA KONSEKROWANEGO WE WROCŁAWIU

11 czerwca 2016 roku oficjalnie zakończył się rok akademicki 2015/2016 dla uczestników Studium Teologii Życia Konsekwowanego organizowanego przez Polską Prowincję Misjonarzy Klaretynów i Papie-

ski Wydział Teologiczny we Wrocławiu. Po ostatnich wykładach wszyscy uczestniczyli w uroczystej Eucharystii sprawowanej przez J. E. O. Bpa prof. dra hab. Jacka Kicińskiego CMF – wieloletniego dyrektora Studium Teologii Życia Konsekwowanego.

Po zakończeniu Mszy świętej wręczono dyplomy 14 absolwentom 2 – letniego Kursu TŻK oraz przedstawiono nowego dyrektora Studium TŻK, którym, zgodnie z decyzją prowincjała, został mianowany o. mgr lic. Aleksander Bober CMF. Zmagania naukowe zwięździł wspólny gril.

Za: www.klaretyni.pl

BŁ. ZBIGNIEW POWRÓCIŁ DO RODZINNEJ WIOSKI

Bł. Zbigniew Strzałkowski wrócił do rodzinnej Zawady po egzaminie na peruwiańskiej ziemi. W przeddzień pierwszego liturgicznego wspomnienia błogosławionych misjonarzy-męczenników z Peru w nowym ołtarzu w kościele w Zawadzie zostały umieszczone relikwie bł. Zbigniewa Strzałkowskiego. To w tej świątyni, przed wstąpieniem do zakonu franciszkanów, Męczennik był ministrantem i lektorem.



Obrzędu dokonał bp Stanisław Salaterski w obecności dwóch rodzonych braci Męczennika, jego współbraci z krakowskiej

prowincji franciszkanów, kapłanów z Dekanatu Tarnów-Południe, nauczycieli i uczniów szkoły podstawowej, której jest patronem, oraz mieszkańców Zawady.

„Błogosławiony wasz rodak tutaj przez lata się modlił, tu uczył wiary, Dekalogu, wierności Panu Bogu, a egzamin zdał na peruwiańskiej ziemi” – przypomniał ksiądz biskup.

„Dziś chcemy zauważyć o. Zbigniewa jako człowieka błogosławieństw, człowieka żyjącego nimi zawsze, od dnia, kiedy mama ochrzciła go w katedrze tarnowskiej, poprzez lata wychowywania, dorastania, poprzez czas kształtowania swojego powołania w zakonie franciszkanów, aż po jego posługiwanie naznaczone miłością, wiernością, męczeństwem w Peru” – dodał przewodniczący liturgii.

Bp Salaterski uznał, że wszyscy powinniśmy od bł. Zbigniewa uczyć się wierności i wiary, która by całe nasze życie „wypełniała, porządkowała, uświęcała i prowadziła do nieba”.

Tarnowski biskup pomocniczy życzył wiernym, by tak jak ich patron byli ludźmi ośmiu błogosławieństw, ludźmi, którym nie obce jest być ubogim w duchu, czystym sercem i miłosiernym, żeby potrafili otwartym sercem przyjmować Ewangelię i żyć nią na co dzień.

Przed mszą św. wikariusz krakowskiej prowincji franciszkanów o. Mariusz Kozioł odwiedził mamę Błogosławionego – Franciszkę Strzałkowską.
Za : www.franciszkanie.pl

RELIKWIE O. PIO NAWIEDZAJĄ POLSKĘ

10 czerwca 2016 roku z Pietrelciny, miejsca urodzin św. Ojca Pio, przybędą do

Polski szczególnie relikwie włoskiego stygmatyka: jego habit i rękawiczka, którą zakrywał ranę na dłoni. Przez dziesięć dni relikwie nawiedzą dwanaście parafii i

klasztorów w całej Polsce. Ojciec Pio będzie do miejsc, w których od wielu lat jest żywo obecny jako orędownik u Boga i

przewodnik na duchowych drogach i gdzie działają jego Grupy Modlitwy.

Kulminacyjnym momentem peregrynacji będzie obecność relikwii w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, podczas dorocznego Czuwania z Ojcem Pio, które od 14 lat organizują krakowscy kapucyni jako polskie dziekczynienie za kanonizację Świętego z Pietrelciny.

Łagiewnickie czuwanie, które w tym roku odbywa się w nocy z 11 na 12 czerwca, jest też jednym z głównych ogólnopolskich spotkań Grup Modlitwy Ojca Pio,

które działają w ponad 300 parafiach i kościołach w naszej Ojczyźnie.



„Peregrynacja ta ma nam przybliżyć wielkość Bożego Miłosierdzia, którą Ojciec Pio ukazywał swoim duchowym dzieciom, abyśmy doświadczyli, jak bardzo jesteśmy kochani przez Serce Jezusa, które jest otwarte dla wszystkich, szczególnie dla ludzi zagubionych i dla grzeszników” – podkreśla o. Roman Rusek OFMCap, krajowy asystent Grup Modlitwy Ojca Pio, który osobiście odebrał relikwie z rąk o. Marciano Guarino OFMCap, przełożonego klasztoru kapucynów w Pietrelciny i będzie ich kustoszem w czasie podróży po Polsce. Za: www.kapucyni.pl

STUDIA Z MARIOLOGII W NIEPOKALANOWIE

Centrum Studiów Mariologicznych „Kolbium”, działające w ramach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i współpracujące z nim Instytut Maryjno-Kolbiański „Kolbium” to jedyny w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej ośrodek studiów mariologicznych, który zajmuje się edukacją w dziedzinie mariologii na wzór rzymskich uczelni „Marianum” i „Antonianum”.

Zajęcia prowadzą wybitni polscy mariolodzy z różnych ośrodków akademickich, podejmując takie zagadnienia jak: *Maryja w Biblii, nauczaniu Kościoła, Maryja w*

liturgii, w ewangelizacji i katechezie, Maryja w dialogu ekumenicznym, czy ikonografii i wiele innych.

Aby wyjść naprzeciw potrzebom osób pracujących i na co dzień zaangażowanych w różnorodną działalność w kraju i za granicą, studia odbywają się w trybie niestacjonarnym (4 – tygodniowe zjazdy dydaktyczno-egzaminacyjne w ciągu roku). Studenci mogą korzystać z zakwaterowania i posiłków podczas zjazdów w Domu Rekolekcyjnym w Niepokalanowie. Mają również dostęp do bogatej w cenne zbiory Biblioteki Mariologicznej, znajdującej się w budynku Instytutu. Dzięki tak dogodnym warunkom „Kolbium” cieszy się coraz większą popularnością. Studia podejmują tu księża, kustosze sanktuariów maryjnych, zakonnicy, siostry

zakonne oraz osoby świeckie z kraju i zagranicy.

Studia doktoranckie z teologii ze specjalnością z mariologii adresowane są do osób, które posiadają stopień magistra teologii.

Z kolei studia podyplomowe z mariologii mogą podjąć osoby posiadające dyplom ukończenia studiów wyższych (magisterium lub studia I stopnia – licencjat) z jakiegokolwiek dziedziny.

Szczegółowe informacje: Strona internetowa: www.kolbium.franciszkanie.pl Sekretariat Instytutu: tel. 664 158 928 (pn.-pt. w godz. 9.00- 15.00) e-mail: kolbium@gmail.com

Refleksja tygodnia

ZE ŚMIERCI DO ŻYCIA, Z GRZECHU DO ŚWIĘTOŚCI

Homilia ks. Pawła Naumowicza MIC podczas Mszy św. dziękczynnej za kanonizację o. Stanisława Papczyńskiego. Bazylika Świętego Krzyża, Warszawa, 12 czerwca 2016 r.

Drogie Siostry i Drodzy Bracia,

zgrupowani tu w Bazylice Krzyża Świętego, jak i łączący się z nami przy radioodbiornikach. W poprzednią niedzielę 5 czerwca papież Franciszek ogłosił świętymi: brygidkę siostrę Elżbietę Marię Hesselblad i założyciela Zgromadzenia Księży Marianów o. Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego. Wczoraj, pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza dziękowaliśmy Bogu za osobę i dzieło o. Stanisława przy jego grobie w Górze Kalwarii. Dzisiaj to samo chcemy uczynić tu, w tej przepięknej bazylice. Ojciec Stanisław, umarł w opinii świętości w 1701 r., a dziś zostaje przedstawiony całemu Kościołowi jako skuteczny orędownik i wzór do naśladowania.

W pierwszym czytaniu usłyszeliśmy, że Bóg nie pozostawił upadłego Dawida bez pomocy, lecz posłał do niego proroka Natana. Prorok przychodzi przed króla, aby go doprowadzić do wyznania

grzechów cudzołóstwa, kłamstwa, zabójstwa, ale też niewdzięczności wobec Boga, niesprawiedliwości, zlekceważenia Boga i drugiego człowieka. Natan uświadamia Dawidowi, że jako grzesznik, winien jest śmierci. Król, choć ma władzę nad ludźmi, przyjmuje słowo Boga przyniesione mu przez proroka i wyznaje krótko: *Zgrzeszyłem wobec Pana*. To jasne stanięcie w prawdzie i wyznanie grzechu wystarcza, aby usłyszał zbawienne zapewnienie: *Pan odpuszcza ci też twój grzech – nie umrzesz*. Każdy nasz grzech jest niewdzięcznością wobec Boga i Jego miłości, każdy nasz grzech sprowadza śmierć na nas samych i na drugiego człowieka. A jednak wystarcza przyznanie się do grzechu wobec Boga, wyznanie go w sakramencie pokuty i pojednania, aby powrócić ze śmierci do życia, z grzechu do łaski i wolności. Potrzeba nam przy tym często kogoś, kto otworzy nam oczy na nasze grzechy. Dlatego o. Stanisław Papczyński mówi do nas: *Błagaj Dobroć Bożą, żeby nigdy nie były zakryte przed tobą twoje występki i błędy. Dla Dawida było zbawienne, że upomniany przez Proroka,*

uznał swe przestępstwo. Poczytuj sobie to za łaskę, a nie za krzywdę, gdy ktoś otwiera ci oczy, wskazuje na twe grzechy i gani je.

Ewangelia pokazuje nam kobietę, która znana była w mieście ze swoich grzechów. Przychodzi do domu faryzeusza, gdzie Jezus spożywał posiłek. Kobieta nie wypowiada ani jednego słowa, ale nie ma wątpliwości, że już poznała Jezusa, że odżyła w Jego spojrzeniu miłości, że w Nim odkryła nadzieję. Nie wstydzi się faryzeusza i jego gości, nie boi się ich spojrzeń, ale siada za Jezusem, łzami obmywa Jego stopy, wyciera je własnymi włosami i namaszcza olejkami. Widzi tylko Jezusa, zanurza się w Jego miłości i w Jego miłosierdziu się odradza. Wiele jej odpuszczono, dlatego wiele miłuje i na wiele jest gotowa. Ale ponieważ tak bardzo miłuje, doznaje odpuszczenia wszystkich grzechów i nowego życia w Chrystusie. Święty Ojciec Stanisław, rozważając ten fragment Ewangelii zapisał, że kobieta obmywająca łzami stopy Jezusa zaprasza nas do *szczerego nawrócenia, prawdziwej uległości Bogu, czci i miłości Boga, nienawiści do grzechu, wyznania go, i poprawy życia*. Założyciel marianów zapewnia też, że tak jak wspomnianej kobiecie, tak i każdemu pokutującemu grzesznikowi, Chrystus *bardzo łatwo odpuszcza winy* i bierze nas w obrońcę, jako że – kontynuuje Ojciec Stanisław – *serce Boga jest dla wszystkich otwarte, i przed żadnym grzesznikiem, dopóki gotów jest pokutować, nie jest zamknięta droga do zbawienia*.



Faryzeusz, który zaprosił Jezusa na ucztę uważa, że grzeszna kobieta nie ma prawa zbliżyć się do Jezusa i że gdyby Mistrz znał jej grzechy, nie pozwoliłby jej, aby go dotykała. Gospodarz kieruje się logiką Prawa, podczas gdy Jezus żyje logiką miłości i łaski. Kobieta pragnie przemiany i nowego życia, ale nie jest w stanie powstać z grzechów i uwolnić się od winy. To Jezus zbawia grzesznika, to on bierze nasze grzechy na krzyż i tam, za cenę swojej męki, czyni nas wolnymi. On stwarza nas na nowo. Św. Paweł wyraził to choćby w czytanim dzisiaj fragmencie listu do Galatów – *usprawiedliwienie osiągamy nie dzięki czynkom wymagany przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa*. Dlatego też Święty Ojciec Stanisław zachęca: *Ucz się zatapiać z wielką ufnością swoje niedoskonałości w niezmierną przepaść Bożego miłosierdzia. Nigdy też, żadnym człowiekiem, nie śmieć, jak faryzeusz, gardzić, a co byłoby jeszcze gorsze, nikogo nie potępiać. Bądź też o wiele mniej skłonny do osądzania i surowego traktowania grzeszników, mając zawsze na uwadze swoją ułomność, a także dobroć Bożą dla ciebie*.

Pan Bóg, tak jak w swoim miłosierdziu przeprowadził ze śmierci do życia i z grzechu do wolności króla Dawida czy kobietę cudzołożną, tak też chce poprowadzić każdego z nas. Na drodze wiary Święty Ojciec Stanisław, jako gwiazdę przewodnią i punkt odnie-

sienia obrał misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Oznacza ono, że Maryja od samego początku swego istnienia była całkowicie napełniona miłością i łaską Pana Boga. Duch Święty zstąpił na Maryję, aby mogła się stać Matką Syna Bożego. Maryja wspólnie odpowiedziała na dane jej powołanie i łaskę, i wypełniła wolę Boga do końca. Kiedy umierał jej jedyny syn, otrzymała za przybrane dzieci wszystkich wierzących a wzięta do nieba wstawiła się za nami przed obliczem Boga. Jest nowym stworzeniem, obrazem człowieka upragnionego przez Boga. Również my, tak jak Maryja, wzięliśmy się z zamysłu i miłości Boga. On nas ukochał i powołał do życia, we chrzcie obmył nas ze zmytych grzechów pierwotnego a w spowiedzi uwalnia nas od grzechu i napełnia łaską. Niepokalane Poczęcie Maryi jest potwierdzeniem godności każdego człowieka, naszego powołania do świętości i życia na wieki w niebie.

Kontemplując Niepokalane Poczęcie Maryi, św. Ojciec Stanisław dostrzegł, że każdy z nas jest świątynią Boga, konsekrowaną przez Ducha Świętego we chrzcie świętym. Kiedy grzeszymy, bezczęścimy świątynię, którą jesteśmy. Przywracamy jej pierwotną świętość przez sakramenty pokuty i Eucharystii. Sakrament spowiedzi o. Papczyński nazywał *jakby drugim chrztem*, przez który Bóg przywraca nas do stanu łaski. Oczyszczonych w sakramencie pokuty o. Papczyński zachęcał do częstej Eucharystii. Wołał za św. Cyrylem: *Nęka cię pycha? – Przyjmij Eucharystię, czyli Chrystusa, który upokorzył się, stając się ciałem, a nawet chlebem, a ten pokorny chleb uczyni cię pokornym. Nęka cię pokusa nieczystości? Przyjmij to wino, które rodzi dziewice. Cierpisz z powodu gniewu i niecierpliwości? Przyjmij Chrystusa ukrzyżowanego, najcierpliwszego, On ci użyczy swojej cierpliwości*. Eucharystia jest pokarmem grzeszników, pragnących uswięcenia.

Ojciec Papczyński założył Zgromadzenie Księży Marianów w XVII wieku i postawił nam trzy cele szczegółowe: szerzenie czci Niepokalanego Poczęcia Maryi, modlitwę za zmarłych i głoszenie Ewangelii. Zrządzeniem Bożej Opatrzności na początku XX wieku pozostał tylko jeden marianin, który szykował dwie trumny – jedną dla siebie i jedną dla Zgromadzenia. Bóg jednak miał inne plany. W budynku, w którym się znajdujemy, w 1909 r. ks. Jerzy Matulewicz, przyszły biskup i błogosławiony, złożył I śluby zakonne na ręce ostatniego marianina i dokonał dzieła ocalenia Zgromadzenia – przeprowadził je ze śmierci do życia. Dzisiaj kontynuujemy wizję i powołanie Ojca Stanisława Papczyńskiego na wszystkich kontynentach, a świadczą o tym choćby obecni tu współbracia marianie ze Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Azji, Kamerunu, Rwandy, Konga i różnych państw Europy. Pan Bóg nie chce naszej śmierci, lecz naszego nawrócenia i naszej świętości. Odwagi.

Umiłowani w Chrystusie Panu,

Słowo Boże i dokonana tydzień temu w Watykanie kanonizacja Ojca Stanisława Papczyńskiego zapraszają nas, abyśmy na wzór Dawida, kobiety cudzołożnej i nowego Świętego podjęli dzisiaj, nie jutro czy za jakiś czas, ale dzisiaj, drogę nawrócenia i wewnętrznej przemiany. Nie mamy szansy osiągnąć tego własnym wysiłkiem, ale łaska Boga może dokonać upragnionego cudu stworzenia nas na nowo. Prowadzi nas na tej drodze zawsze święta Maryja. Jak mówi o. Stanisław, *Najświętsza Panna pod swymi skrzydłami strzeże nas i osłania. Ona jest tą Niewiastą, której dano wielkie skrzydła. Jedno skrzydło miłosierdzia, pod które uciekają grzesznicy, by pojednać się z Bogiem, drugie skrzydło łaski, pod którym przebywają sprawiedliwi, by wytrwać w łasce*. Prośmy dziś Maryję, aby nas prowadziła na drodze nawrócenia, od śmierci do życia, od grzechu do świętości, abyśmy się Bogu podobali, jak Mu się Ona podobala.

Ks. Paweł Naumowicz MIC

Wiadomości zagraniczne

RZYMSKIE DZIĘKCZYNIENIE ZA OJCA PAPCZYŃSKIEGO

W poniedziałek 6 czerwca w Rzymie w bazylice Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu kard. Stanisława Dziwisz, metropolita krakowski przewodniczył uroczystej Eucharystii dziękczynnej za dar nowego świętego o. Stanisława Papczyńskiego.

Wraz z metropolitą krakowskim Eucharystię, w której wzięło udział kilkaset osób koncelebrowali m.in. kard. Stanisław Ryłko, bp Piotr Jarecki, a także ok. stu marianów z całego świata oraz kapłani diecezjalni i zakonni.

W homilii skierowanej do licznie zebranych wiernych kard. Dziwisz określił św. Stanisława Papczyńskiego „świętym bardzo ciepłym”, który czekał na wczorajsze wyniesie do chwały ołtarzy ponad trzy wieki. Pomimo tego jest dzisiaj wzorem dla kapłanów oraz przykładem ewangelizacji integralnej. Metropolita krakowski dodał, że nowy święty umiał łączyć postugę słowa z postugą sakramentalną i pełnieniem dzieł miłosierdzia.

Zwracając się natomiast do marianów ks. kardynał zaznaczył, że kanonizacja św. Stanisława Papczyńskiego świadczy o trwałości i aktualności jego charyzmatu, którego są dziedzicami, kustoszami i

kontynuatorami: „Kościół potrzebuje waszego świadectwa i waszej służby” – podkreślił hierarcha. Na zakończenie homilii kard. Dziwisz podziękował marianom za szerzenie kultu Bożego miłosierdzia w wielu krajach, zapraszając do modlitwy w intencji papieża Franciszka oraz Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie.



Podczas Mszy św. w procesji do ołtarza dary ofiarne niosła rodzina z Elku, która doświadczyła cudu, a który posłużył do beatyfikacji Stanisława Papczyńskiego w 2007 roku w Licheniu (nieoczekiwane ożywienie dziecka w łonie matki). Asystę liturgiczną tworzyli seminarzyści mariańscy z Kamerunu, Rwandy, Brazylii i Stanów Zjednoczonych, natomiast oprawę mu-

zyczną zapewnił chór z parafii NMP Matki Miłosierdzia w Warszawie.

Na zakończenie Mszy św. odczytano list Prezydenta RP p. Andrzeja Dudy skierowany do marianów, w którym Prezydent RP podziękował za wspólną modlitwę podczas kanonizacji i życzył wielu łask Bożych dla Zgromadzenia. Następnie przełożony generalny ks. Andrzej Pakuła MIC podziękował wszystkim czcicielom św. Stanisława Papczyńskiego z całego świata za wspólne przeżywanie jego kanonizacji.

Jako wyraz wdzięczności od marianów, kard. Stanisław Dziwisz otrzymał od Ojca Generała ręcznie malowany obraz nowego świętego, którego oryginał wykonał p. Wieńczysław Pyrzanowski.

Ostatnim elementem wieczornych uroczystości było zaproszenie skierowane przez ks. Andrzeja Pakułę do udziału w ogólnopolskich uroczystościach dziękczynnych, które będą miały miejsce w dniu 10 września br. w Licheniu, a którym będzie przewodniczył kard. Stanisław Ryłko.

Ks. Łukasz Wiśniewski MIC
Za: ww.marianie.pl

BEATYFIKACJA WŁOSKIEJ ZAKONNICY

Kolejna zakonodawczyni z przełomu XIX i XX wieku zostaje wyniesiona do chwały ołtarzy. Jest nią założycielka zgromadzenia Kapucynek Niepokalanej z Lourdes, s. Maria od Jezusa. Jej beatyfikacja odbywa się dziś późnym popołudniem w Monreale koło Palermo na Sycylii. Przewodniczy jej w imieniu Papieża prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Franciszek przypomniał, że nowa błogosławiona urodziła się w szlacheckiej rodzinie, wyrzekała się jednak wygód i stała się ubogą pośród ubogich. Od Chrystusa, szczególnie w Eucharystii, czerpała siłę dla swojego macierzyństwa duchowego i czułości wobec najsłabszych.



Carolina Concetta Angela Santocanale urodziła się w 1852 r. w Palermo w bogatej rodzinie. Od najmłodszych lat prowadziła głębokie życie religijne i troszczyła się o biednych. Kard. Angelo Amato zapytaliśmy, jak dojrzało jej powołanie zakonne.

„Przez zaangażowanie całym sercem w działalność duszpasterską parafii. Prowadziła tam pracę katechetyczną i charytatywną. W 1887 r. przyjęła habit tercjarki kapucyńskiej i imię siostra Maria od Jezusa. Celem założonego przez nią zgromadzenia było dawanie dzieciom wykształcenia religijnego i ogólnego oraz pomoc

ubogim i chorym, także przez odwiedzanie ich w domach. Według licznych świadectw wprost promieniowała Ewangelią. Była oddana modlitwie. Dbała o godny wygląd domu Bożego. Na klęczkach szyła i haftowała szaty liturgiczne. Szanowała księży i troszczyła się o powołania kapłańskie, wspomagając je też finansowo.” – powiedział kard. Amato.

Świadectwa mówią też o tym, jak przyszła błogosławiona opowiadała starszym dzieciom historie biblijne, których słuchały one z zachwytem. Robiła to w odcinkach, całymi dniami trzymając w napięciu ich uwagę. Dlatego nazwano ją «Księżem Bosko w spódnicy». Zajmowała się szczególnie chłopcami mającymi oznaki powołania. Prowadziła dla nich specjalne lekcje modlitwy i służby liturgicznej. Matka Maria od Jezusa Santocanale zmarła w 1923 r. w Cinisi w archidiecezji Monreale. Za: Radio watykańskie

BISKUPI Z INDII DOMAGAJĄ SIĘ UWOLNIENIA KS. UZHUNNALILA

Rada Biskupów Katolickich indyjskiego stanu Kerala (ang. KCBC) wyraziła swoje zaniepokojenie, jako że zachodzi niepewność co do uwolnienia ks. Toma Uzhunnalila, kapłana salezjanina z Indii, pochodzącego właśnie z Kerala, który został porwany w dniu 4 marca w czasie ataku terrorystycznego w domu sióstr misjonek miłości w mieście Aden, w Jemenie. Również ks. Maria Arokiam Kanaga, salezjanin, radca regionu Azja Południowa, wyraził swoje zaniepokojenie z powodu zaistniałego impasu i wezwał do zdwojenia wysiłków mających na celu uwolnienie salezjanina.

W przesłaniu, które przekazali w ubiegłą środę, 8 czerwca, Rada Episkopatu Kerala,

stały organ, który tworzą biskupi katolicy tego stanu, zarządał zarówno od administracji centralnej, jak i zarządu stanu Kerala, by zadbano o o możliwie jak najszybsze uwolnienie kapłana.

“KCBC jest bardzo zaniepokojona z powodu niepewności co do uwolnienia ks. Toma Uzhunnalila. Domagamy się od rządów centralnych i stanowego podjęcia szczerych wysiłków, aby doprowadzić do rychłego uwolnienia go z rąk rebeliantów w Jemenie” – czytamy w komunikacie prasowym, jaki wystosowała po dwudniowym spotkaniu, które odbywało się w Kochi, handlowej stolicy stanu Kerala. Minister spraw zagranicznych stanu Kerala, Gen VK Singh, stwierdził ubiegłego miesiąca w Kottayam, że nie ma żadnej “negatywnej” informacji dotyczącej losów 57-letniego salezjanina kapłana.

Ze swojej strony także radca regionu salezjańskiego Azja Południowa, ks. Maria Arokiam Kanapega, salezjanin, wyraził głęboki smutek faktem, iż nie doprowadzono, jak obiecywano, do szybkiego przerwania impasu w sprawie porwania ks. Uzhunnalila, który był jego uczniem.

Ks. Kanaga odwiedził Aden kilka lat temu, gdzie mógł osobiście podziwiać dobrą pracę ks. Uzhunnalila i sióstr misjonek miłości Matki Teresy z Kalkuty. “Szkoda, że ich służba na rzecz ubogich i chorych, wypełniana niezależnie od różnic religijnych, nie została doceniona” – stwierdza radca, dziękując tym wszystkim, którzy usiłują doprowadzić do uwolnienia porwanego salezjanina i zachęca ich do zwiększenia wysiłków, by do tego doszło.

Za: www.infoans.org

POLSKI MISJONARZ ŚWIĘTEJ RODZINY BISKUPEM W PAPUI NOWEJ GWINEI

Ojciec Święty mianował dziś ks. Dariusza Kałużę MSF ordynariuszem diecezji Goroka w Papui Nowej Gwinei. Biskup nominat ma 48 lat i pochodzi z Pszczyny.

Całą formację ks. Kałuża odbył w Polsce. W 1985 r. po ukończeniu Niższego Seminarium w Częstochowie wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. W zakonnym seminarium w Kazimierzu Biskupim ukończył studia filozoficzne i teologiczne.

Po święceniach kapłańskich w 1993 r. pracował przez trzy lata w parafii w Złotowie. Następnie wyjechał na studia językowe do Wielkiej Brytanii. Od 1997 r. pracuje w Papui Nowej Gwinei. Był tam m.in. proboszczem dwóch parafii w diecezji Mendi, dyrektorem diecezjalnego centrum formacyjnego dla katechistów, wika-

riuszem generalnym i administratorem diecezji Mendi. Od 2015 r. jest wikariuszem duszpasterskim w archidiecezji Madang.



Diecezja Goroka, gdzie ks. Kałuża będzie biskupem, została ustanowiona w 1966 r. Na jej terenie mieszka 510 tys. ludzi, w tym tylko 15 tys. katolików. Diecezja ma 9 parafii i pracuje w niej 12 księży.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

JUBILEUSZ MIŁOSIĘRDZIA ZAKONÓW KARMELITAŃSKICH

Zarządy Generalne obu gałęzi Zakonu Karmelitańskiego, tj. karmelitów (OCarm.) i karmelitów bosych (OCD), celebrowały 11 czerwca 2016 r. Jubileusz Miłosierdzia, udając się wspólnie do watykańskiej bazyliki św. Piotra, przechodząc z pątniczym krzyżem przez Bramę Miłosierdzia i modląc się przy grobie Księcia Apostołów.

Obecni przełożeni generalni obu gałęzi Zakonu, tj. Hiszpan – o. Fernando Millán Romeral OCarm. i Włoch – o. Saverio Cannistrà OCD, podtrzymują tradycję, jaka zrodziła się z okazji Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa, kiedy to w roku 2000 zarządy generalne karmelitów i karmelitów bosych spotkały się po raz

pierwszy historii, dzięki otwarciu ówczesnych przełożonych generalnych – śp. Johna Maleya OCarm. i śp. Kamila Maccise OCD.



Od tego czasu podejmowane są wspólne inicjatywy różnego pokroju, jak wydanie słownika karmelitańskiego opracowanego przez zakonników obu gałęzi Zakonu,

organizowanie sympozjów naukowych nt. duchowości karmelitańskiej, wzajemne zapraszanie się na ważniejsze uroczystości i podejmowanie wspólnych projektów duszpasterskich.

Przypomnijmy, że powstały na Górze Karmel w Ziemi Świętej na przełomie XII i XIII wieku Zakon Karmelitański w XVI wieku podzielił się na dwie gałęzie, tj. karmelitów reformowanych, którzy przyjęli reformę św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża i zostali nazwani bosymi (Ordo Carmelitarum Discalceatorum = OCD) oraz karmelitów dawnej obserwacji, nazywanych na zasadzie kontrastu trzewiczkowymi (Ordo Carmelitarum = OCarm.).

Karmelici przybyli do Polski jeszcze przed reformą, tj. w 1397 r. Osiedlili się w Kra-

kowie „na Piasku”, w klasztorze ufundowanym przez św. Królową Jadwigę. Natomiast karmelici bosci założyli pierwszy klasztor w Polsce także w Krakowie w 1605 r. W naszej ojczyźnie obydwie gałę-

zie zakonu harmonijnie współpracują, wydają wspólny kalendarz liturgiczny, posługują się w liturgii tymi samymi księgami, zapraszają się wzajemnie z celebracjami i konferencjami duchowymi. Pre-

kursorami tej współpracy byli prowincjałowie, śp. o. Albert Urbański OCarm. i śp. o. Otto Filek OCD. Za: www.deon.pl

OBOZOWE PAMIĘTNIKI KARD. KOZŁOWIECKIEGO PO NIEMIECKU

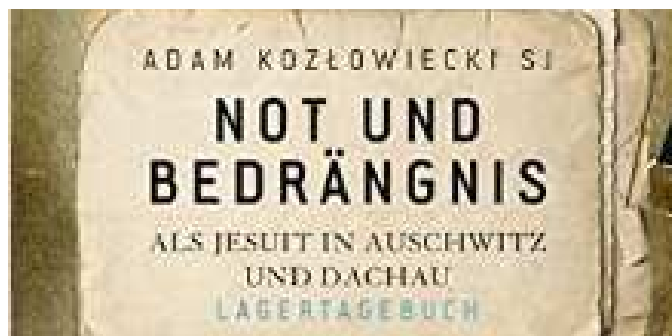
W niemal 60 lat po pierwszym wydaniu w Polsce zostały opublikowane po niemiecku pamiętniki kardynała Adama Kozłowieckiego (1911-2007), opisujące przeżycia w niemieckich obozach śmierci. Książkę zaprezentowano 11 czerwca w Monachium.

Niemieckie wydanie 688-stronicowej książki kard. Kozłowieckiego nosi tytuł „Not und Bedrängnis” (Bieda i opresja), a opublikowała ją oficyna Friedrich Pustet w Ratyzbonie. Słowo wstępne napisał przewodniczący Konferencji Biskupów Niemieckich, kard. Reinhard Marx. Polski jezuita był od 1939 roku aż do zakończenia wojny więźniem Auschwitz, a potem Dachau.

Duszpasterz miejsca pamięci na terenie byłego hitlerowskiego obozu Dachau, ks. Ludwig Schmidinger, z wielkim uznaniem zwracał uwagę na wartość pamiętników kard. Kozłowieckiego. Jak powiedział, przy lekturze zafascynowało go to, w jaki sposób autor starał się wyjść poza utarte opinie i uprzedzenia. – Choć nie ukrywał także swojej nienawiści i chęci odwetu, zawsze jednak pamiętał o swoim powołaniu jako chrześcijanina – zaznaczył ks. Schmidinger.

Kard. Adam Kozłowiecki urodził się 1 kwietnia 1911 r. w Hucie Komorowskiej k. Kolbuszowej. Był więźniem obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau, jezuitą, misjonarzem, pierwszym

arcybiskupem metropolitą Lusaki w Zambii. Zmarł 28 września 2007 r. w wieku 96 lat. Pogrzeb odbył się w Lusace.



W uznaniu za wieloletnią pracę misyjną Jan Paweł II kreował go w 1998 r. kardynałem. Rok wcześniej, z okazji 60-lecia swego kapłaństwa, przyjechał do Polski i uczestniczył we Mszy św. konselebrowanej z Janem Pawłem II w Kaliszu oraz w innych miastach. Kard. Kozłowiecki został odznaczony wieloma orderami zambijskimi, był żywym symbolem przemian dokonanych na czarnym kontynencie. Przez wiele lat był również członkiem Kongregacji Ewangelizacji Narodów, a w samej Zambii kierował Papieskimi Działami Misyjnymi. 25 lipca 2007 roku w Mpunde odebrał doktorat honoris causa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski. Za: www.deon.pl

FRANCISZKANIE ZORGANIZOWALI XVI SPOTKANIE KATOLIKÓW W UZBEKISTANIE

10 czerwca 2016 r. od porannych godzin z różnych stron Uzbekistanu do Taszkontu zjeżdżali się przedstawiciele parafii, którzy chcieli uczestniczyć w XVI Spotkaniu Katolików – pisze do nas z Uzbekistanu o. Stanisław Glista OFMConv. Cały Uzbekistan jest powierzony opiece duszpasterskiej krakowskiej Prowincji franciszkanów (OFMConv).

Po przyjeździe i rozmieszczeniu w hotelach rozpoczęła się rejestracja gości. Temat tegorocznego spotkania związany był z przeżywanym w Kościele Rokiem Miłosierdzia. O godz.17.00 pierwszą scenkę „O Miłosiernym Samarytaninie” przedstawili ministranci z taszkienckiej parafii. Po ich wystąpieniu gość spotkania – ksiądz biskup Jose Luis z Alma-aty wygłosił uczestnikom pierwszą konferencję. O godz.18.00 rozpoczęliśmy uroczystą mszę świętą na początek Spotkania Katolików, a po niej poszliśmy na kolację w pobliskiej restauracji. Sobota, drugi dzień spotkania, rozpoczęła się modlitwą poranną, po której parafianie z Taszkontu przedstawili scenkę o Miłosiernym Jezusie. Po niej miała miejsce konferencja i spotkanie w dziesięciu grupach, w których każdy mógł podzielić się swoim spojrzeniem na temat

Bożego Miłosierdzia. Po obiedzie odmówiliśmy wspólnie Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a młodzi parafianie z Fergany przedstawili swoją interpretację przypowieści o Synu Marnotrawnym.



Następnie ks. Bp Jose Luis dzielił się refleksjami o spowiedzi, po czym parafianie z Buchary ukazali sugestywnie przypowieść o Sądzie Ostatecznym. W końcu przyszedł czas na adorację Najświętszego Sakramentu i okazję do pojednania się z Bogiem w sakramencie spowiedzi. O godz.18.00 rozpoczęła się msza święta podsumowująca cały dzień.

Trzeci, ostatni dzień XVI Spotkania Katolików był bardzo gorący, temperatura przekraczała nawet 40 stopni. Dzień zaczęliśmy poranną modlitwą, a następnie parafianie z Urgencza przedstawili scenkę o zagubionej owcy. Później ks. bp Jose Luis wygłosił ostatnią już konferencję o Miłosierdziu Bożym. Centralnym punktem i wielkim dziękczynieniem była msza święta, której przewodniczył nasz ordynariusz o.bp Jerzy. Wygłosił on również do nas Słowo Boże. W czasie mszy świętej do ołtarza przyniesiono symboliczne dary: fioletową stułę – symbol sakramentu pojednania, a więc sakramentu Miłosierdzia, białą kartkę, która przedstawiała stan naszego życia wewnętrznego po spowiedzi oraz chleb i wino, które stały się Ciałem i Krwią Jezusa. Pod koniec Eucharystii podziękowaliśmy księdzu biskupowi Jose Luisowi za posługę Słowa, a wierni pożegnali o. Stanisława Glistę, dziękując mu za jego posługę w Taszkencie i parafiach Uzbekistanu. Na mszy świętej obecni byli zaprzyjaźnieni parafianie z Kościoła Luterskiego. Dopełnieniem wspólnej radości było spotkanie przy stole podczas obiadu, na którym się pojawił płow świąteczny – tradycyjna uzbecka potrawa.

Za: www.franciszkanie.pl

ZAKONNICA KLAUZUROWA DOKTOREM INŻYNIERII KOSMICZNEJ

Siostra Benedykta od Świętego Oblicza, 32-letnia zakonnica klauzurowa z Indii, została doktorem inżynierii kosmicznej. Swój tytuł naukowy obroniła w prestiżowym Instytucie Obronnym Zaawansowanych Technologii w Punie koło Bombaju. Wcześniej studiowała tę samą dziedzinę na tamtejszym uniwersytecie.

Jej praca doktorska dotyczyła silników strumieniowych z nadźwiękową komorą spalania, używanych głównie w pojazdach naddźwiękowych i kosmicznych. Teoretycznie mogą one skrócić

czas powietrznej podróży do jakiegokolwiek miejsca na Ziemi do zaledwie 90 minut. Siostra Benedykta przyznaje, że spotkała Boga w czasie swych studiów doktoranckich. Czekala ją lukratywna kariera inżyniera, jednak w czasie rekolekcji w Punie poczuła powołanie. Zrozumiała, że była to „miłość do Jezusa”, dlatego postanowiła „dać Mu pierwszeństwo w życiu przed studiami”. Wstąpiła do karmelitanek bosych w lutym 2015 r.

Jednak przeorysza pozwoliła nowej siostrze na dokończenie doktoratu, którego obrona była jej pierwszym wyjściem z zakonu. Za: [Radio watykańskie](#)

Zapowiedzi wydarzeń



PROGRAM WIZYTY APOSTOLSKIEJ PAPIEŻA FRANCISZKA W POLSCE

Centralnym punktem wizyty Ojca Świętego będą Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Papież odwiedzi także Częstochowę oraz obóz Auschwitz-Birkenau. Szczegóły programu wizyty, od strony zarówno kościelnej, jak i państwowej, przybliżono 9 czerwca, podczas spotkania w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

W czwartek 28 lipca na Wąłach Jasnogórskich odbędzie się Msza św. dziękczynna z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski, podczas której homilię wygłosi papież Franciszek. Przewidywanych jest 300 tys. pielgrzymów.

W piątek 29 lipca Papież odwiedzi Auschwitz, gdzie będzie modlił się pod ścianą śmierci, a także uda się do celi śmierci ojca Maksymiliana Kolbego. Spotka się również z osobami, które przeżyły gehennę Oświęcimia. Następnie uda się do obozu Birkenau, gdzie pomodli się przy

pomniku upamiętniającym ofiary i wygłosi przemówienie. Spotka się także z 25 sprawiedliwymi wśród narodów świata. Oficjalne powitanie Papieża przez władze państwowe będzie miało miejsce na Wawelu. Małgorzata Sadurska, szefowa Kancelarii Prezydenta podczas spotkania w Sekretariacie Episkopatu powiedziała, że będzie to trzecie spotkanie prezydenta Dudy z papieżem Franciszkiem. Uczestniczyć będzie w nim 600-800 osób, także z korpusu dyplomatycznego.

Na pytanie czy Kancelaria Prezydenta spodziewa się VIP-ów, głów innych państw, Sadurska odpowiedziała, że na razie nie może podać oficjalnych informacji. Takiej informacji należy spodziewać się w ostatniej chwili.

W imieniu prezydenta i jego małżonki zaprosiła wszystkich do uczestnictwa ŚDM. – Spotkajmy się wszyscy w Krakowie – powiedziała. Narzuciliśmy sobie standardy najwyższej jakości, począwszy od procedur na sprzęcie skończywszy – powiedziała Beata Kempa.

Spotkaniu towarzyszyły wypowiedziane na jego początku słowa abp. Celestino Migliore: – Jest czas mówienia i czas działania, teraz wchodzimy w czas intensywnego działania. Czego możemy się spodziewać po wizycie Franciszka? Papież ma otwarty umysł i empatyczne serce, dlatego lepiej zamiast zastanawiać się co nam powie, otworzyć serce i po prostu go posłuchać. Dać mu się zaskoczyć. *Małgorzata Muszańska/opoka.org.pl*

Za: www.episkopat.pl

Środa 27 lipca 2016 Rzym – Kraków

14.00 Wylot z lotniska Fiumicino w Rzymie do Krakowa.

16.00 Przyjazd na Lotnisko Międzynarodowe im. Św. Jana Pawła II Kraków-Balice (część wojskowa)

– ceremonia powitania

16.20 Przejazd samochodem zamkniętym, a następnie otwartym na Wawel (16 km).

17.00 Przyjazd na Wawel.

Spotkanie z władzami, ze społeczeństwem cywilnym i z korpusem dyplomatycznym

– Przemówienie Prezydenta RP,
– Przemówienie Ojca Świętego.

17.40 Wizyta kurtuazyjna u Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

18.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Katedry (100 m).

18.30 Spotkanie z biskupami polskimi.

19.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (3 km).

19.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.
– Po kolacji Ojciec Święty pokaże się w „Oknie Papieskim”, aby pozdrowić wierznych zebranych na placu przed Domem Arcybiskupim.

Czwartek 28 lipca 2016 Kraków – Częstochowa – Kraków

07.40 Przejazd samochodem zamkniętym do Balic (17 km), po drodze zatrzymanie się w klasztorze siostr prezentek.

08.30 Przyjazd na lotnisko Balice (część wojskowa). Przelot helikopterem do Częstochowy.

Częstochowa

09.15 Przyjazd na lądowisko.

– Przejazd samochodem otwartym do Klasztoru na Jasnej Górze, z przejazdem między wiernymi (2 km).

09.45 Przyjazd do Klasztoru

– Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu.

10.15 Przyjście do zakrystii.

10.30 Msza Święta z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski

– homilia Ojca Świętego.

12.15 Powrót do zakrystii.

12.30 Przejazd samochodem zamkniętym na lądowisko (300 m).

12.45 Przyjazd na lądowisko. Przelot helikopterem do Balic.

13.30 Przyjazd na lotnisko w Balicach (część wojskowa)

– Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (16 km).

14.00 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad prywatny.

17.00 Przekazanie kluczy do miasta i przejazd tramwajem na Błonia (800 m).

17.15 Przejazd na Błonia. Przejazd między wiernymi.

17.30 Ceremonia powitania

– Przemówienie Ojca Świętego.

19.00 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (2 km).

19.15 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.

– Po kolacji Ojciec Święty pokaże się w „Oknie Papieskim”, aby pozdrowić wierznych zebranych na placu przed Domem Arcybiskupim.

Piątek 29 lipca 2016 Kraków – Oświęcim – Kraków

07.00 Msza Święta prywatna.

08.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Balic (16 km).

08.45 Przyjazd na lotnisko. Przelot helikopterem do Oświęcimia.

09.20 Przyjazd do Oświęcimia. Przejazd samochodem zamkniętym do Muzeum Auschwitz (700 m).

09.30 Wizyta w Obozie Auschwitz – ściana śmierci

– cła męczeństwa św. Maksymiliana Kolbego.

10.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Birkenau (3 km).

10.30 Wizyta w Obozie Birkenau

– Przemówienie Ojca Świętego.

11.15 Przejazd samochodem zamkniętym na lądowisko (4 km).

11.30 Przyjazd na lądowisko. Przelot helikopterem do Balic.

12.00 Przyjazd na lotnisko (część wojskowa)
– Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (16 km).

12.30 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad prywatny.

16.15 Przejazd samochodem do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu (9 km).

16.30 Przyjazd do Prokocimia.

– Wizyta w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym.

17.30 Przejazd samochodem zamkniętym na Błonia (10 km).

17.45 Przyjazd na Błonia.

18.00 Droga Krzyżowa z Młodzieżą

– Na zakończenie Ojciec Święty wygłasza krótkie przemówienie.

19.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (2 km).

19.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.

Sobota 30 lipca 2016 Kraków

08.00 Przejazd samochodem otwartym do Łągowick (6 km).

08.30 Wizyta w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego

– Kaplica Świętej Faustyny Kowalskiej.

08.45 Przejazd samochodem otwartym do Sanktuarium (200 m).

09.00 Przejście przez Bramę Miłosierdzia.

09.15 Liturgia pojednania z udziałem młodzieży.

10.00 Przejazd samochodem do Sanktuarium Św. Jana Pawła II (1 km).

10.15 Przybycie do zakrystii.

10.30 Msza Święta z Kapłanami, Zakonnikami, Osobami Konsekrwanymi i Seminarzystami z Polski

– homilia Ojca Świętego.

12.15 Powrót do zakrystii.

12.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (6 km).

12.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego – obiad z młodzieżą.

18.30 Przejazd samochodem zamkniętym, a następnie otwartym na Kampus Miłosierdzia (12 km).

19.00 Przyjazd na Kampus Miłosierdzia.

19.30 Czuwanie modlitwne z młodzieżą
– Świadczenia i pytania pięciu przedstawicieli młodzieży do Ojca Świętego
– Odpowiedzi i przemówienie Ojca Świętego.

21.00 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (12 km).

21.30 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.

Niedziela 31 lipca 2016 Kraków – Rzym

08.15 Przejazd samochodem na Kampus Miłosierdzia (12 km).

08.45 Przyjazd na Kampus Miłosierdzia

– Błogosławieństwo dwóch budynków Caritas

– Przejazd wśród wiernych.

09.40 Przybycie do zakrystii.

10.00 Msza Święta Światowego Dnia Młodzieży

– homilia Ojca Świętego

– Anioł Pański.

12.30 Powrót do zakrystii.

12.45 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (12 km).

13.15 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad z Orszakiem Papieskim.

16.30 Pożegnanie w rezydencji.

16.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Tauron Arena (10 km).

17.00 przyjazd do Tauron Arena – spotkanie z wolontariuszami ŚDM oraz komitetem organizacyjnym i dobroczyńcami.

17.45 Przejazd samochodem zamkniętym na lotnisko (20 km).

18.15 Przyjazd do Balic (część wojskowa)

Ceremonia pożegnania.

18.30 Wylot samolotem do Rzymu (Ciampino).

20.25 Przyjazd na lotnisko Rzym (Ciampino)

– Przejazd do Watykanu (28 km)

200. TYS. OSÓB CHCE ODWIEDZIĆ JASNĄ GÓRĘ Z PAPIEŻEM

Ponad 200 tys. osób zgłosiło już chęć zwiedzenia Jasnej Góry podczas lipcowych Światowych Dni Młodzieży. Większość zarejestrowanych to zagraniczni pielgrzymi z Chin, Indii, Włoch, Hiszpanii, Niemiec, Francji i Wybrzeża Kości Słoniowej.

Odpowiedzialny za przygotowania jasnogórskiego sanktuarium do ŚDM o. Mariusz Tabulski przypomniał, że wierni chcą przyjechać do sanktuarium w czasie tzw. dni w diecezji (20-25 lipca) lub bezpośrednio po centralnych obchodach w Krakowie z udziałem papieża Franciszka, które zakończą się 31 lipca.

Dotychczas chęć modlitwy w kaplicy Matki Bożej lub uczestnictwa w Mszy św. na terenie sanktuarium zgłosiło ponad 200 tys. osób.

– Większość zapisanych to zagraniczne grupy pielgrzymów. Polaków zapisało się mało, chociaż jesteśmy pewni, że wielu z nich odwiedzi w tych dniach Jasną Górę, np. jadąc na główne obchody do Krakowa. Dla nich to już niemalże tradycja. Dlatego spodziewamy się dużo większej liczby wiernych – powiedział o. Tabulski. Paulin jednocześnie podkreślił, że choć zakonnicy są przygotowani na przyjmowanie gości i są gotowi udostępniać klasztor przez całą dobę, jednak wierni muszą liczyć się z pewnymi niedogodnościami. Może się zdarzyć np., że nie wszyscy zwiedzą kompleks sanktuarijno-klasztorny. Ci, którym to się nie uda, będą mogli obejrzeć krótki wideoprzewodnik, opowiadający o najważniejszych miejscach sanktuarium i jego historii. Wideoprzewodnik przygotowano w kilku językach.

– Przypominamy też pielgrzymom, że w związku z wizytą papieża, który odwiedzi Jasną Górę 28 lipca, już dzień wcześniej od godz. 15 klasztor będzie zamknięty aż do zakończenia uroczystości z udziałem Franciszka – zaznaczył paulin. W tym czasie zakonnicy i wierni będą się modlić na jasnogórskim szczycie.

Aby usprawnić organizację pielgrzymek w czasie tych kilku dni poprzedzających ŚDM, na Jasną Górę, gdzie na co dzień przebywa ok. stu zakonników, przyjedzie ponadto kilkudziesięciu paulinów z kraju i z zagranicy.

– Będą pomagać w organizacji wejścia do kaplicy, w liturgii grup zagranicznych, a wielu z nich będzie także spowiadać w kilku językach – wyjaśniał o. Tabulski.

Nieobowiązkowa, choć zalecana w celach organizacyjnych, rejestracja prowadzona jest na stronie www.krakow2016-jasnagora.pl. Za jej pośrednictwem można zapisać się na msze w kaplicy, bazylice lub na szczycie – te indywidualne w danym języku lub zbiorowe, wielojęzyczne. Na stronie tej znajdują się także podstawowe informacje nt. sanktuarium.

Światowe Dni Młodzieży 2016 pod hasłem "Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" odbędą się w Krakowie i Wieliczce od 26 do 31 lipca 2016 roku. 28 lipca Franciszek odwiedzi Jasną Górę, gdzie odprawi mszę z okazji tegorocznej 1050. rocznicy chrztu Polski. Jak wynika z danych organizatorów ŚDM, do tej pory zarejestrowało się już 570 tys. pielgrzymów, a szacowana liczba uczestników wydarzenia to ok. 2 mln osób ze 185 krajów. Za: www.jasnagora.com

Witryna Tygodnia

KSIĄŻKA O SZCZĘŚCIU PROSTEGO ŻYCIA

Czy mniej to rzeczywiście więcej? Ile rzeczy muszę posiadać? Jacy ludzie naprawdę czynią mnie szczęśliwym? Na te i wiele innych pytań odpowiada książka Paulusa Terwitte OFM Cap – O szczęściu prostego życia. Inspiracje Regułą Świętego Franciszka z Asyżu.

Reguły klasztorne św. Franciszka mają w sobie fascynującą prostotę i jasność przesłania. Zawsze aktualne, pomagają nam odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących ludzkiego losu. Książka jest impulsem dla duchowego życia każdego z nas i zachętą do podjęcia próby i wcielenia w to życie Ewangelii i franciszkańskiego ducha.

Reguła św. Franciszka z Asyżu to prawdziwy skarb wskazówek. Kapucyn Paulus Terwitte objaśnia współczesnym językiem jej poszczególne fragmenty; że nie trzeba wstępować do klasztoru, by bezkompromisowo żyć Ewangelią. Każdy człowiek może być prostolinijnym i szczęśliwym człowiekiem należącym do duchowej wspólnoty zapoczątkowanej przez Franciszka z Asyżu.



O szczęściu prostego życia to poradnik dla wszystkich, którzy chcieliby zmienić swoje życie, a zarazem recepta na odnalezienie szczęścia.

O autorze: Paulus Terwitte OFM Cap (ur. 1959) wstąpił do Kapucynów i wybrał imię zakonne Paul. Po nowicjacie, studiował w filozofii i teologii na Uniwersytecie w Münster oraz filozofię na Uniwersytecie w Grazu. Śluby wieczyste złożył 1 października 1983 roku, zaś 11 maja 1985 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Jest duszpasterzem osób rozpoznających swoje powołanie zakonne, autorem książek, współpracownikiem kilku niemieckich gazet. Regularnie występuje w programach telewizyjnych. Jego oparte na Biblii komentarze do aktualnych wydarzeń cieszą się dużą popularnością.

Więcej informacji:
Katarzyna Rabiega
rabiega@swietywojciech.pl
tel. 61 659 37 75

Za: www.franciszkanie.pl

Odeszli do Pana

ŚP. O. BENEDYKT BARKOWSKI (1933-2016) SVD

10 czerwca 2016 roku w godzinach południowych, po nagłym zasląbnieniu, zmarł zaopatrzony sakramentami chorych w szpitalu w Grudziądzu o. Benedykt Barkowski SVD.

Miał 83 lata, z czego 72 przeżył w ślubach zakonnych i w 56 w kapłaństwie. Jego pogrzeb odbędzie się 14 czerwca w Górnej Grupie.

Benedykt urodził się 2 czerwca 1933 roku w Liniewku w powiecie kościerskim, w parafii Garczyn (obecnie Liniewsko należy do parafii Nowy Barkoczyn), jako pierwsze dziecko państwa Józefa i Gertrudy z domu Zinka. Miał jeszcze sześcioro rodzeństwa, z których dwoje zmarło w wieku niemowlęcym.

Do szkoły podstawowej uczęszczał aż do czwartej klasy w Liniewku, a następne klasy kończył w Liniewie. W 1948 roku wstąpił do Niższego Seminarium Księży Werbistów w Górnej Grupie, gdzie po czterech latach w 1952 roku zdał maturę. sp.o.barkowski01

Po maturze zgłosił się do nowicjatu. Pierwszy rok nowicjatu przeżył w Domu Misyjnym św. Krzyża w Nysie, a studia filozoficzno-teologiczne kontynuował w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Werbistów w Pieniężnie, gdzie 31 stycznia 1960 roku przyjął święcenia kapłańskie.

Pierwszy rok kapłaństwa przebywał w Domu Misyjnym św. Małgorzaty w Bytomiu na Kursie Pastoralnym. Po zakończeniu tego kursu otrzymał nominację na misjonarza-rekolekcyjnistę i funkcję tę pełnił z siedzibą w różnych naszych domach zakonnych (Pieniężno, Laskowice, Białystok – Kleosin) przez ponad 30 lat.



Był niezmiernym głosicielem słowa Bożego. Z dokładnych sprawozdań, które corocznie składał, wynika, że rocznie przeprowadzał po kilkadziesiąt misji i rekolekcji parafialnych, wygłaszając do

900 kazań i słuchając ponad 10 tysięcy spowiedzi.

W czasie rekolekcji w Ornece w 1979 roku w drodze do kościoła filialnego, samochód, który go wiozł wpadł w poślizg, a o. Benedykt doznał poważnych złamań, upośledzających znacznym stopniem stan jego zdrowia.

W 1994 roku, w okresie pobytu w Domu Misyjnym św. Kazimierza w Kleosinie (1992-2006), arcybiskup białostocki mianował o. Benedykta archidiecezjalnym egzorcystą. Według prawa kościelnego egzorcystą z urzędu jest każdy biskup i to on mianuje swojego reprezentanta. Po raz drugi otrzymał nominację na egzorcystę, tym razem w diecezji pelplińskiej, od biskupa Jana Bernarda Szłagi w 2006 roku. Posłudze tej oddawał się całym sercem przez wiele lat.

18 kwietnia 2013 roku na skutek pogarszającego się stanu zdrowia został przeniesiony z Domu Misyjnego św. Arnolda w Laskowicach do Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie.

O. Benedykt od 23 stycznia 1981 roku należał oficjalnie do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Wydaje się, że to właśnie Maryja była Przewodniczką w jego pracowitym życiu kapłańskim i Pośredniczką potrzebnych mu łask. *Alfons Labudda SVD*

Za: www.werbisci.pl

ŚP. KS. JÓZEF POSZWA (1953-2016) SChr

Z nadzieją Zmartwychwstania w Chrystusie informujemy, że w nocy z 10 na 11 czerwca 2016 r. w Kurytybie odszedł do Pana ks. Józef Poszwa SChr, wieloletni duszpasterz polonijny w Brazylii.

Ksiądz Józef Poszwa urodził się 19 marca 1940 roku w Kobylej Górze. W 1953 roku wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Poznańskiej w Wolsztynie. Po maturze zgłosił się do Towarzystwa Chrystusowego gdzie 6 stycznia 1958 roku rozpoczął nowicjat. 17 maja 1964 roku przyjął święcenia kapłańskie i skierowany do pracy duszpasterskiej

w parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Szczecinie.

Stamtąd wyjechał do Brazylii gdzie dotarł we wrześniu 1966 roku. Po krótkim pobycie w Camaquã RS został mianowany wikariuszem w Dom Feliciano RS i ojcem duchowym w Niższym Seminarium Towarzystwa Chrystusowego w Brazylii. Pracował tam do grudnia 1968 roku. Następnie przez kilka miesięcy pełnił funkcję wikariusza parafii w Bateias PR. Od maja do grudnia 1969 roku pracował w tym samym charakterze w parafii pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Barrão de Cotegipe RS. Z początkiem 1970 roku

udał się do Rio de Janeiro na kurs liturgiczny w Wyższym Instytucie Pastoralnym. W 1971 roku pełnił funkcję dyrektora Niższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Chrystusowego w Camaquã RS. 1 stycznia 1972 roku rozpoczął pracę w parafii Narodzenia Matki Boskiej w Ijuí RS. W okresie od 1970 do 1974 roku brał udział w kilku obozach młodzieżowych organizowanych przez księży z Towarzystwa Chrystusowego.

W 1974 roku na polecenie przełożonych udał się do USA gdzie przez rok pracował na parafii w New Bedford. W 1975 roku powrócił do Brazylii i objął funkcję pro-

boszcza w ljuj RS gdzie pracował do końca 1983 roku. W tym czasie dzięki jego staraniom, wybudowano dwupiętrowe centrum duszpasterskie, kilka kościołów filialnych, wyremontowano plebanie i odnowiono kościół parafialny.

1 stycznia 1984 roku objął funkcje przełożonego Prowincji Południowoamerykańskiej Towarzystwa Chrystusowego. Urząd ten pełnił przez 6 lat. 3 grudnia 1989 roku został mianowany proboszczem parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w kurytybie. Równocześnie przez dwie kadencje pełnił funkcje wiceprowincjała. We wspomnianej parafii dokonał wystroju wnętrza nowej świątyni. W 2000 roku wybudował nową plebanie.

2 stycznia 2003 roku został przeniesiony do parafii Dobrego Jezusa. w Balsa Nova W okresie jego posługi jako proboszcza tej parafii został odnowiony kościół parafialny, plebania oraz podjęto

budowę nowego dużego salonu. Wszystkie te prace zostały wykonane z dużym pietyzmem i poczuciem piękna sakralnego. Równocześnie z dużym oddaniem troszczył się o dobro duchowe parafian.



Ze względu na stan zdrowia, na początku 2011 roku zrezygnował ze stanowiska proboszcza pozostając jako rezydent na parafii. Pod koniec maja 2016 r. ze względu na stan zdrowia został przeniesiony do Domu Prowincjalnego. Ks. Józef zmarł w szpitalu 10 czerwca ok. godziny 23 czasu brazylijskiego.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Stanisława Poszwy TChr będą miały miejsce we wtorek 14 czerwca. O godz. 10.00 w kościele pod wezwaniem św. Sebastiana w Bateias, powiat Campo Largo, zostanie odprawiona Msza św., a po jej zakończeniu trumna z ciałem naszego współbrata zostanie złożona w grobowcu chrystusowców, który znajduje się na miejscowym cmentarzu

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.

Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. O. MARIUSZ ADAM HOŁOWNIA (1969-2016) OSPPE

Z wielkim żalem i smutkiem pragniemy poinformować o śmierci o. Mariusza Hołowni, paulina posługującego w Prowincji Niemieckiej Zakonu Paulinów.

„Bóg, Pan życia i śmierci, w którym pokładamy nadzieję, dnia 7 czerwca powołał do siebie naszego współbrata o. Mariusza Adama Hołownię” – poinformował o. Piotr Duś, przełożony Niemieckiej Prowincji Zakonu Paulinów.

O. Mariusz urodził się 5 września 1969 roku w Białymstoku. Po uzyskaniu matury poprosił o przyjęcie do Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika, i w roku 1989 rozpoczął nowicjat w klasztorze w Leśniowie. 8 września 1990 r. złożył pierwsze śluby zakonne i został skierowany na studia teologiczne do zakonnego seminarium duchownego w Krakowie na Skałce. Po ukończeniu dwóch lat studiów filozoficznych otrzymał propozycję przeniesienia do Niemieckiej Prowincji Paulinów i kontynuowania nauki na Uniwersytecie w Ratyzbonie.

26 kwietnia 1996 r. złożył na Jasnej Górze śluby wieczyste i dokładnie rok później, w tym samym miejscu, został wyświęcony na kapłana. Pierwszym miejscem jego

posługi kapłańskiej została parafia Świętej Cecylii w Ratyzbonie, skąd po dwóch latach został przeniesiony do klasztoru w Mainburgu. W latach 1999-2006 pełnił funkcję administratora parafii Großgundertshausen-Volkenschwand.



W roku 2006 przejął obowiązki przełożonego wspólnoty zakonnej w Erding, administratora parafii Bockhorn oraz rektora sanktuarium Heilig Blut w Erding. We

wrześniu 2015 roku powrócił jako duszpasterz do Ratyzbony.

Obdarzony zaufaniem współbraci, pełnił przez wiele lat funkcję definitora Prowincji Niemieckiej, w tym także Wikariusza Prowincji.

O. Mariusz zmarł w dniu 7 czerwca na skutek zawału mięśnia sercowego.

Duszę naszego zmarłego Współbrata polecamy Miłosiernemu Bogu i wstawiennictwu Matki Bożej Opiekunki Naszego Zakonu. Ojcowie i Bracia Niemieckiej Prowincji Paulinów

„Panie, Ty wszystko wiesz; Ty wiesz, że Cię kocham” J 21,17

*

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 16.06.2016 r. (czwartek) o godz. 11.00 w bazylice na Jasnej Górze, po czym nastąpi odprowadzenie ciała naszego Współbrata do grobowca paulińskiego na cmentarzu św. Rocha w Częstochowie. Polecamy Bogu w modlitwie śp. o. Mariusza Hołownię. Requiescat in pace!

Za: www.jasnagora.com

Ekonom Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich zaprasza na

XVII MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA BUDOWNICTWA I WYPOSAŻENIA KOŚCIOŁÓW, SZTUKI SAKRALNEJ I DEWOCJONALIÓW SACROEXPO



XVII Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów SACROEXPO odbędzie się od 20 do 22 czerwca 2016 roku.

Od lat ta wystawa przyciąga do kieleckich targowych hal blisko 5000 zwiedzających, dając możliwość zapoznania się z najnowszymi trendami sztuki sakralnej i dewocjonałów, wyposażenia kościołów, nowymi technikami w budownictwie sakralnym oraz w dziedzinie konserwatorskiej.

Bogactwo wystawianych tutaj eksponatów nawiązujące również do tradycji, sięga do nowoczesnej sztuki sakralnej. W ubiegłym roku swoją ofertę prezentowało 250 wystawców z 12 krajów z całego świata.

SACROEXPO to miejsce wymiany doświadczeń w kształtowaniu wnętrza sakralnych, ze szczególnym uwzględnieniem zaspokojenia potrzeb ludzkich, odwiedzane przez księży, architektów, historyków sztuki, producentów wyposażenia świątyń, rady parafialnych, gospodarzy obiektów sakralnych oraz handlowców.



Podczas Targów odbywają się także trzydniowe spotkania szkoleniowo – informacyjne dla sekretarzy i ekonomów naszych jurysdykcji

Zapraszam

Ks. Piotr Cieplak – ekonom KWPZM

ekonom.konsulty@op.pl